NUMER 16. ROK 4.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ.

ORGAN ZWIĄZKU FABRYKANTÓW, T. Z. w POZNANIU.

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, - - - - - - telefon nr. 25-95. - - - - - - Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 sierpnia 1925.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

Ceny ogłoszeń: Strona pierwsza okładki 100 zł, pół strony 55 zł. — Pozostałe strony okładki: cała strona 90 zł, pół strony 50 zł, ćwierć strony 30 zł. — Ogłoszenia przed i za tekstem: cała strona 75 zł, pół strony 40 zł, ćwierć strony 25 zł.

Komitet redakcyjny: *Tadeusz Adamczewski — Dr. Leonard Glabisz — Dr. Marjan Głowacki — Dr. Michał Lisocki — Dr. Edmund Piechocki Dr. Tadeusz Smoluchowski — Dr. Emil Szmidt — Prof. Dr. Edward Taylor — Dr. Roman Ziołecki.*

Redaktor: *Roman Urban.* Wydawca: *Związek Fabrykantów T. Z. w Poznaniu*

Treść:

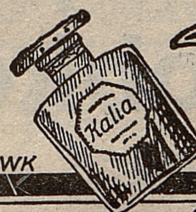
Ciężka chwila.

Od dwuch tygodni nasze życie gospodarcze, a jeszcze w większym stopniu opinja społeczna przeżywa nader ciężką chwilę, wywołaną zachwianiem się kursu złotego. Wrażenie tego faktu w społeczeństwie było piorunujące, wiadomą rzeczą jest bowiem, ile to wysiłków trzeba było położyć, aby przeprowadzić reformę walutową, co się osiągnęło tak olbrzymiemi ofiarami na cele skarbowe z żywotnych soków społeczeństwa. I to wszystko miałoby runąć, wszystkie te wysiłki miałyby być zatracone? Tak czarne myśli w pierwszej chwili zaczęły opadać społeczeństwo, zaczęto sobie wyobrażać, że znów powróci fala z czasów dewaluacji markowej, zaczęto więc tu i owdzie się krzątać, aby drogą sposobów z czasów inflacyjnych zapobiec stratom na dewaluacji waluty. Tymczasem ze strony urzędowej, jak również ze strony uświadomionych jednostek społeczeństwa zaczęto wpływać uspakajająco na rozpalone umysły, uświadamiając, że położenie nie jest tak dalece groźne, aby nie można było go przetrzymać, należy zachować spokój i zająć się wytężoną pracą, bo tylko to jest najlepszem lekarstwem na niedomagania chwili obecnej. Co się zaś tyczy samego spadku złotego oraz skutków gospodarczych tego faktu jak również perspektyw na przyszłość, to w istotnej swej osnowie nie wiele się zmieniło w porównaniu z ostatnim czasem zupełnej stabilizacji złotego.

Przedewszystkiem zorjentować się trzeba, jak dalece postąpił spadek złotego. Otóż okazuje się, że na giełdzie nowojorskiej kurs złotego po zwyżce w dniu 3 b. m. do 1 9dolarów za 100 złotych, odpowiadających kursowi zł 5,26 za jeden dolar, obniżył się w dniu 4 i 5 na 18.75 dol. za 100 złotych, co odpowiada kursowi zł 5.33 za 1 dolar. Na tym samym mniej więcej poziomie utrzymuje się kurs złotego na innych giełdach światowych, a więc w Londynie, Zurychu i Berlinie. Ciekawym faktem jest natomiast, że w kraju poza stosunkowo nieznacznemi przydziałami Banku Polskiego po oficjalnym kursie zł 5.17 za 1 dolar, dolarów i wogóle walut albo wcale otrzymać nie można, albo też gdzieniegdzie banki dewizowe odstępują stałym swym klijentom dolary po kursie wahającym się między 5.35 a 5.60. Wszyscy zaś, którzy, nie mając dostatecznie ustalonych stosunków w bankach, czy to dla pokrycia swych zagranicznych zobowiązań z tytułu importu towarów obecnie lub dawniej, czy też po prostu dla ucieczki przed złotym na gwałt poszukują dolarów, płacąc zań w obrotach prywatnych zł 6.00 do 6.25 za 1 dolar. Z tego widzimy, że kursy wewnątrz kraju kształtują się dla złotego gorzej niż za granicą.

Fakt ten jest pouczający, objaśnia bowiem, gdzie poczynione są błędy w dotychczasowej taktyce naszych sfer miarodajnych w kierunku poprawy sytuacji gospodarczej. Otóż stwierdzić należy, że fakt obniżenia się kursu złotego organicznie wywołany został za granicą tym samym powodem, co i w kraju, mianowicie na skutek zarządzenia władz Banku Polskiego co do kontyngientowania przydziałów walut obcych na zapotrzebowania giełdowe stosownie do tego, w jakim celu żądane waluty mają być zużyte, przyczem z góry pozbawiony został przydzielania wszelki import towarów zbędnych w kraju. Ponieważ krok ten Banku Polskiego nie uszedł uwagi zagranicy, wobec której nasi importerzy za zobowiązania dawniejsze, jak i bieżące, winni byli znaczne kwoty, dla tego też nie omieszkano wykorzystać tego faktu dla obniżenia złotego, przyczem ręce w tem umoczyła wroga nam spekulacja niemiecka na znak idący z góry, rzucając na niektórych giełdach znaczniejsze ilości złotych. Mimo to, jak już wyżej wykazaliśmy, kurs złotego za granicą nie doznał zbyt wielkiej obniżki, bowiem nie ma ku temu naturalnej przyczyny, na skutek czego po sparaliżowaniu wrogiej machinacji spekulacyjnej kurs złotego ma tendencję powrotu do parytetu, przyczem będzie wracał doń tem szybciej, im bardziej będą zanikały zobowiązania nasze na rynkach zagraniczn., co wywołane jest zdecydowanemi krokami ze strony rządu w kierunku jak największego ograniczenia importu. Ponieważ więc ten czysto techniczno-walutowy moment w stosunku do zagranicy stale się poprawia, a jednocześnie jest wiadomem na podstawie bilansów Banku Polskiego, jak wysokie i znacznie statutowe minimum przekraczające pokrycie emisji istnieje, ponieważ dalej budżet państwa jest stale zrównoważony, a Bank Polski przed jakąkolwiek ingerencją rządu jest zabezpieczony, w szczególności przed nadużywaniem przez skarb kredytów, przeto giełdy zagraniczne mają zaufanie do złotego jako waluty i istniejąca zniżka w miarę poprawy sytuacji pieniężnej kraju pod wpływem dodatniego bilansu handlowego musi zaniknąć.

Tymczasem jednak mamy zniżkę złotego za granicą i jeszcze większą zniżkę na rynku wewnętrznym. Objaw ten jest nader niewygodny i nieprzyjemny, bo już pomijając wzgląd na nasz prestige za granicą, stwierdzić należy wielkie perturbacje, jakie



KWK **Kalia**

Wyroby nasze nie ustępują zagranicznym.

J. & S. STEMPNIEWICZ • POZNAŃ
FABRYKA PERFUM i KOSMETYKÓW
ODDZIAŁY:
WARSZAWA KS. SKORUPKI 8. • KRAKÓW RYNEK GŁÓWNY 46. • RADOM PIASKI 12.



LAKIERY

Marki „BLASK"

Przemysłowe i domowe wszelkiego rodzaju, oraz mydła rdzeniowe i proszek do prania 30 proc. Mydła toaletoweilecznicze, Lyzol, Kreolinę, Bejcę orzechową

poleca

Biura: Al. Marcinkowskiego 5 Telefon 3060, 5157

Fabryki: Starołęka p. Poznaniem Adr. telegr.: Polochemja

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc.

Poznań

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Zał. w r. 1886

Instytucja centralna: Poznań, Plac Wolności 15.

Oddziały miejskie w Poznaniu:

1. Aleje Marcinkowskiego nr. 26,
2. ulica Gwarna nr. 19,
3. Jeżyce, ul. Dąbrowskiego 49,
4. św. Łazarz, Głogowska 100.

A. W kraju:

1. Warszawa, ulica Jasna nr. 8,
2. Łódź, ulica Piotrkowska nr. 72,
3. Toruń, ulica Szeroka nr. 14,
4. Kraków, Rynek Główny nr. 19,
5. Bydgoszcz, Plac Teatralny nr. 4,
6. Lublin, Krakowskie Przedmieście nr. 45,
7. Radom, Plac 3 Maja,
8. Piotrków, Plac Kościuszki,
9. Kielce, ulica Kolejowa nr. 54,
10. Grudziądz, ul. Józ. Wybickiego 11/13,
11. Zbąszyń, ulica Marszałkowska nr. 43,
12. Katowice, ulica Warszawska nr. 7,
13. Sosnowiec, ulica 3 Maja nr. 9,
14. Lwów, ulica Jagiellońska 1,
15. Wilno, ulica Mickiewicza nr. 1.

B. Wolne Miasto Gdańsk:
Holzmarkt 18.

C. Zagranicą:

1. Nowy York, — Union Bank of the Cooperative Societies New-York Agency 953, Third Avenue New-York.
2. Paryż, — Banque de l'Union des Sociétés Cooperatives, Succursale de Paris 82, rue Saint Lazare Paris (9-e).

Kapitał zakładowy zł 20.000.000

Załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Adres telegraficzny
w kraju i New-Yorku: „Zarobkowy“ w Paryżu: „Bezeteseb“.

spadek i wahania się złotego wywołują na rynku wewnętrznym, stwarzając demoralizację i zamieszanie w cenach towarów na kształt czasów markowych. Przytem jednocześnie panuje na rynku wielka ciasnota gotówkowa, co łącznie wytwarza sytuację nie do zniesienia. Bo wiadomą rzeczą jest, jeżeli spadek waluty następuje na skutek inflacji, to sytuacja gotówkowa na rynku zasadniczo nie wiele się zmienia, najwyżej tylko ożywia się tętno obiegu towarów i gotówki. Obecnie zaś jest na odwrót: waluta spada, a jednocześnie ilość pieniędzy nietylko nie zwiększa się, ale nawet maleje przez wycofywanie z obrotu na skutek restrukcyj kredytowych Banku Polskiego. Wytworzona w ten sposób sytuacja pieniężna na rynku nakłada na obrót gospodarczy tak nieznośne pęta, jakich jeszcze dotąd nie wyczuwaliśmy. Nawet przy najwyższym stanie emisji Banku Polskiego (ca. 600 milj. zł) obroty handlowe były utrudnione, jakże więc sytuacja się pogorszyła, skoro z obiegu wycofano stokilkadziesiąt miljonów złotych! Jeżeli chodzi o doraźny efekt obecnej sytuacji walutowej dla rynku krajowego, to ograniczenie ilości pieniędzy w obiegu jest objawem najprzykrzejszym i najbardziej wpływającym ujemnie na rozwój gospodarki krajowej.

Jakież więc są perspektywy poprawy obecnego położenia. Na to odpowiedź jest krótka: wszystko zależy od poprawy bilansu handlowego i płatniczego kraju. Skoro bilans będzie zrównoważony, Bank Polski będzie mógł liczyć na dopływ walut obcych w większej mierze, niż wynosić będzie zapotrzebowanie tychże na cele importowe, wtedy automatycznie zacznie w całej rozciągłości regulować, jak dotąd, rynek walutowy przez całkowite zaspakajanie jego potrzeb oraz będzie mógł zwiększyć emisję pieniędzy na cele gospodarcze. Tylko czynny bilans handlowy umożliwi zmienić obecną taktykę Banku Polskiego i pozwoli mu spełniać należycie swą funkcję dla popierania rozwoju gospodarki krajowej.

Wobec tego, jak przedstawia się sprawa poprawy bilansu handlowego? Dane naszego handlu zagranicznego za czerwiec wskazują dalszą poprawę bilansu, saldo bowiem na naszą niekorzyść wynosi już tylko 65 milj., wtedy gdy w maju przekraczało 79 milj., a w kwietniu nawet 93 miljony złotych. Poprawę tę osiągnęliśmy dzięki zmniejszeniu dowozu na skutek zarządzeń celnych rządu. Ogółem przywieziono do Polski w przeciągu czerwca 351.863 t. na sumę 169.404.000 zł, wywieziono zaś 1.347.658 t. wartości 103.619.000 zł, to jest tyle, ile w miesiącu poprzednim, fakt ten zasługuje na podkreślenie, to znaczy, że wywóz nasz nie zmniejsza się pomimo istnienia konjunktur przednówkowych. W przywozie jak i w miesiącach poprzednich najpoważniejszym działem jest grupa spożywcza, której wartość przekracza 57 milj. zł, co czyni prawie 34 proc. ogólnej wartości importu. W tej pozycji wartość sprowadzonych zbóż i mąki wyniosła prawie 40 milj. zł, w przeciągu zaś całego półrocza wartość 122 milj. Oczywiście pozycja ta obecnie odpada wobec urodzaju, co wpłynie uzdrawiająco na bilans handlowy. Poważnie zmniejszył się w czerwcu dowóz owoców jak również tytoniu. Poważną kwotę stanowi przywóz automobili — 5.046.000 zł oraz konfekcji i odzieży — 4.180.000 zł, co uważać należy za pozycje zupełnie zbędne.

Co do wywozu, to w czerwcu zanotować trzeba spadek wielki wywozu produktów spożywczych, jak cukier i jaja. Mięsa świeżego i mrożonego wywieziono w pierwszem półroczu r. b. za 41 milj. zł, materjałów drzewnych prawie za 24 milj. zł, co stanowi zwiększenie tej pozycji w porównaniu z miesiącami poprzedniemi. Zwiększenie wywozu w czerwcu wykazuje również grupa produktów naftowych, natomiast zmniejszenie wywóz produktów hutniczych, co się tłomaczy przerwaniem eksportu do Niemiec po 15 czerwca.

Naogół więc widzimy, że poprawa bilansu handlowego jest na dobrej drodze. Bilans handlu zbożem i mąką nie będzie nadal nas obciążał, a przeciwnie zmieni się na pozycję wysoce czynną. Tak samo wzrastać powinny w wywozie inne grupy towarów, wtedy gdy import przez zarządzenia rządowe został znakomicie ograniczony. Już w czerwcu skonstatować się dało zmniejszenie dowozu na skutek podwyżki ceł od szeregu artykułów, przeprowadzonej w maju. W tym kierunku dążą zarządzenia dalsze, a mianowicie wydanie całego szeregu zakazów przywozu w walce gospodarczej z Niemcami, zaniechanie na okres przejściowy stosowania ceł ulgowych oraz dalszego kredytowania ceł, jak również wprowadzenie ostatnio reglamentacji drogą kontyngentowania przywozu niektórych towarów luksusowych z poszczególnych państw celem zapobieżenia pośredniemu importowi towarów niemieckich. Niezależnie od tych środków popierania bilansu handlowego, jeżeli się tak wyrazić, negatywnych, rząd dąży do zwiększenia eksportu za wszelką cenę, uważając ten sposób popierania bilansu handlowego za formę najbardziej zdrową i naturalną. W tym celu wprowadza coraz to dalsze obniżki taryf przewozowych dla eksporterów, kredytuje za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego tranzakcje eksportowe oraz stosuje zwrot ceł od surowców przy eksporcie wyrobów włókienniczych. Wielka tylko szkoda, że do tych kroków rząd przystąpił stosunkowo późno, pomimo, że stale oddawna opinja społeczna zwracała uwagę na konieczność energicznych poczynań pod względem obniżenia importu. Przez te same co obecnie, ale wcześniej przeprowadzone zarządzenia można byłoby uniknąć ograniczenia przez Bank Polski przydziału walut obcych, i w ten sposób uniknięto by incyndentu z powodu spadku kursu złotego.

Z powyższych naszych wywodów wynika, że na sprawę poprawy, a właściwie powrotu złotego do parytetu zapatrywać się należy optymistycznie, jest to bowiem kwestja niedługiego czasu, mianowicie nastąpi to w chwili, w której bilans handlowy stanie się czynnym, a co powinno niebawem stać się rzeczywistością. I dlatego też z powodu zniżki kursu złotego społeczeństwo nie powinno mieć żadnych obaw, nie powinno zdradzać zdenerwowania i szukać ucieczki od złotego, gdyż w ten sposób wytwarza się tylko niepotrzebny ferment i zamieszanie, które przy tak szczupłych środkach obiegowych rynku stwarza sytuację, która w ujemny sposób odbijać się będzie na szerokich warstwach konsumentów i wytwórczości. Natomiast wskazana jest pod każdym względem jak największa oszczędność. Przedewszystkiem oszczędność konieczna jest w budżecie państwowym, bowiem przeprowadzona ścisła reglamentacja obrotu z zagranicą oraz trudności pieniężne rynku wprowadzić mogą zmniejszenie się obrotów hndlowych, co się odbije na dochodach skarbu w postaci zmniejszenia siły podatkowej ludności. Tym względem zapewne kierował się rząd, zarządzając jak największą oszczędność w budżecie państwowym na miesiąc sierpień.

Niezależnie od poczynań rządu, społeczeństwo całe musi zrozumieć powagę chwili i iść rządowi na rękę w przeprowadzeniu uzdrowienia naszego bilansu handlowego i płatniczego, a tem samem postawienia na nogi waluty. Hasło popierania własnej wytwórczości przez powstrzymanie się od zakupu obcych fabrykatów nareszcie teraz w tak groźnej chwili, kiedy niebezpieczeństwo wielkie grozi naszej walucie, powinno znaleźć dostęp do umysłów jak najszerszych kół. Konsumenci powinni zaprzestać domagać się towarów zagranicznych, kupcy zaś zapychać rynek wyrobami obcemi, których, niestety, w ostatnich czasach zdołano na kredyt sprowadzić tak wielkie ilości, że zapasy starczą na szereg miesięcy, tak że wprowadzonych zakazów sprowadzania towarów obcych na razie w wielu kramach znać nie będzie, a tymczasem zobowiązania zagranicy trzeba regulować, co też wpływa na obniżkę kursu złotego na rynku pozagiełdowym w kraju i na rynkach zagranicznych, gdyż Bank Pol-

ski na import zbędny walut nie przydziela. Patrjotyzm gospodarczy odczuty przez całe społeczeństwo, które w groźnych chwilach dla życia państwowego potrafi być nader ofiarne, to jedyna deska ratunku w przeżywanem niebezpieczeństwie gospodarczem i dlatego jest nadzieja, że społeczeństwo we własnym interesie odpowie zadaniu na niem obecnie ciążącemu.

St. Cz.

Handel zagraniczny Polski w maju r. b.

Bilans handlowy Polski za maj rb. w porównaniu z poprzedniemi miesiącami przedstawia się następująco:

	Przywóz w milionach złotych	Wywoz	Stosunek % wywozu do przywozu
styczeń	172.7	107.5	160.5%
luty	151.1	103.0	146.7%
marzec	189.9	120.5	157.7%
kwiecień	182.7	89.6	203.9%
maj	185.6	105.9	175.2%
Razem	878.1	526.5	166.8%

W porównaniu z ubiegłym miesiącem bilans handlowy za maj r. b. poprawił się znacznie wskutek zwiększenia wywozu o 16.3 milj. zł, podczas gdy przywóz zwiększył się także, ale tylko o 2.9 milj. zł.

Najpoważniejszą pozycję w naszym przywozie zajmuje przywóz zbóż i mąki, których przywieziono w okresie styczeń—maj rb. za 122.2 milj. zł, a mianowicie:

pszenicy	9.5
żyta	8.8
owsa	13.2
ryżu	11.5
kukurydzy	3.8
mąki pszennej	67.5
mąki żytniej	7.9
Razem . .	122.2 milj. zł.

co stanowi siódmą część wartości całego przywozu za ten okres.

Masowy przywóz owoców południowych, jaki obserwowaliśmy od dłuższego czasu, uległ poważnej redukcji w maju rb., tem nie mniej jednak w ciągu pierwszych pięciu miesięcy r. b. sprowdziliśmy samych tylko cytryn i pomarańcz za pokaźną sumę 11.3 milj. zł.

Przywóz tkanin oraz odzieży i obuwia zwiększył się prawie dwukrotnie w porównaniu z rokiem ubiegłym:

Przywieziono	styczeń 1924.	maj 1925
tkanin bawełnianych	38.9	27.3
tkanin wełnianych	11.8	7.8
bielizny wszelkiej	5.6	2.3
wyrobów dzianych	9.6	6.3
odzieży wszelkiej	20.7.	7.6
obuwia skórzanego	18.6	10.1
Razem	105.0 mil.zł	61.4 mil.zł

Samochodów sprowadziliśmy w maju r. b. za 5.3 milj. zł, t. j. tyle, ile w ciągu pięciu miesięcy 1924 r.

Bardzo poważne zwiększenie w porównaniu z rokiem ubiegłym wykazuje przywóz papieru i wyrobów z papierów (18 milj. zł w okresie styczeń—maj 1925 r. w porównaniu do 6.8 milj. zł w 1924 r.).

Przywóz surowców dla przemysłu włókienniczego (bawełna, wełna, przędza) pozostał mniej więcej na tym samym poziomie, co i w roku ubiegłym.

Naogół przywóz nasz z zagranicy zwiększył się bardzo znacznie w porównaniu z r. ub.: w ciągu pierwszych pięciu miesięcy 1924 r. wartość całego importu wynosiła 600 milj. zł, a w tymże okresie rb. aż 878 milj. zł, czyli prawie o 50 proc. więcej.

Natomiast wywóz nasz zmniejszył się z 568 milj. złotych w styczniu—maju 1924 r. na 526 milj. w tymże okresie rb., czyli o niecałe 10 proc. Poważna bierność zatem naszego bilansu handlowego wypływa przeważnie ze zwiększenia importu, tembardziej, jeśli przyjmie się pod uwagę, że wywóz węgla, który w 1924 r. stanowił czwartą część wartości całego wywozu, w roku bieżącym przedstawi już tylko ósmą część wartości wywozu.

Znane są ogólnie przyczyny, które spowodowały zmniejszenie się eksportu naszego węgla. Na ukształtowanie się naszego bilansu handlowego wpłynęło jednak nietyle zmniejszenie ilościowe wywiezionego węgla, co spadek cen węgla. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy r. b. wywieźliśmy 3.9 milj. ton węgla, t. j. o 20% mniej, niż w tymże okresie 1924 r. (4.9 milj. ton), ale wartość tego wywiezionego węgla stanowiła zaledwie 67 milj. zł, czyli o 55% mniej niż w 1924 r. (150.4 milj. zł).

Stan gospodarczy Wielkiej Brytanji w 1924 r.

(Z raportów konsularnych M-stwa Spraw Zagran.)

I.

Pod względem gospodarczym ubiegły rok 1924 był dla wysp Wielkiej Brytanji i Północnej Irlandji okresem przesilenia i zmagania się wewnętrznego, ale zarazem okresem przystosowywania się do zmienionych warunków i stabilizacji. Nadzieje, pokładane na początku roku 1924, że trwająca od trzech lat depresja handlowa i przemysłowa ustąpi miejsca rozkwitowi gospodarczemu, nie sprawdziły się. Co prawda, w niektórych gałęziach, jak np. w przemyśle bawełnianym, nastąpiło pewne polepszenie się konjunktur handlowych ku końcowi roku sprawozdawczego, natomiast w innych gałęziach produkcji, jak np. w przemyśle wełnianym i węglowym warunki pracy pogorszyły się, w pozostałych zaś podstawowych gałęziach produkcji — w przemyśle żelaznym, stalowym chemicznym oraz w rolnictwie sytuacja nie zmieniła się zasadniczo, pozostając nadal niepomyślną. Przytem tendencje, normujące życie gospodarcze Wielkiej Brytanji nie występowały równomiernie przez cały rok. Przeciwnie, zauważyć się dawały pewne wahania. I tak, kiedy w pierwszym kwartale 1924 r., mimo częściowej poprawy konjunktur w niektórych agłęziach produkcji przesilenie dawało się odczuwać w całej swej rozciągłości, w drugim kwartale położenie gospodarcze poprawiło się do pewnego stopnia, w trzecim zaś znów nastąpiło pogorszenie sytuacji gospodarczej, która z kolei znacznie się polepszyła w czwartym kwartale, stwarzając tem odpowiedni grunt dla optymizmu co do prawdopodobnego układu stosunków gospodarczych w r. 1925. Mimo naogół niepomyślnych w sferze gospodarczej objawów zewnętrznych, czynnikom miarodajnym udało się — z wielkim wprawdzie wysiłkiem — doprowadzić do stabilizacji i konsolidacji zdobyczy gospodarczych już osiągniętych, a nawet uczynić krok naprzód na drodze przystosowania się do zmienionych warunków ekonomicznych. A więc ceny do pewnego stopnia zostały stabilizowane, kurs funta szterlinga podniósł się o 10% i został utrzymany na tym poziomie, handel zagraniczny znacznie się rozszerzył, bankowość rozwinęła się bardzo, zwiększyły się zyski i zredukowane zostały koszta produkcji.

Czynnikiem, który najbardziej oddziałał na kształtowanie się ogólne warunków gospodarczych w r. 1924, była dwukrotna zmiana Rządu. Ustąpienie Rządu konserwatywnego w końcu r. 1923 i objęcie władzy wykonawczej przez Labour Party było dla sfer gospodarczych angielskich równoznaczne z zapoczątkowaniem na czas nieokreślony okresu niepewności. Obawa przed eksperymentami radykalnego stosowania programu Labour Party, pomimo braku

Stałe zmniejsztnie w r. b. wykazuje wywóz produktów naftowych, jednak wobec zawarcia traktatu handlowego z Czechosłowacją, należy się spodziewać w następnych miesiącach wzmorzenia eksportu tych produktów.

Zwiększył się natomiast wybitnie wywóz drzewa i wyrobów drzewnych, szczególnie zaś półfabrykatów i wyrobów gotowych, co stanowi bardzo dodatni objaw w naszym eksporcie drzewnym. W porównaniu z 1924 r. wywóz ten przedstawia się następująco (w miljonach złotych):

	stycz. 1925	maj 1924
papierówki	4.8	1.8
kopalniak. i okrągl.	2.8	1.7
kłód, kloców i dłużyc	14.1	3.6
bali, desek i łat	48.6	26.1
podkładów kolejowych	9.6	3.0
wyrobów bednarskich	5.4	2.4
mebli	2.9	2.1
Razem	88.2	40.7

Również poważnie przedstawia się wzrost eksportu jaj mięsa, bydła rogatego i trzody chlewnej:

Wywieziono	styczeń 1925	maj 1924
jaj	16.4	3.6
mięsa	37.0	—
bydła rogatego	6.5	0.2
trzody chlewnej	25.9	2.1

Wywóz tkanin bawełnianych i wełnianych, który w 1924 r. przewyższał przywóz tychże artykułów, w roku bieżącym zmalał bardzo i wykazuje poważne saldo ujemne (w miljonach złotych):

	Przywóz		Wywóz	
	s yczeń 1925	maj 1924	styczeń 1925	maj 1924
tkanin bawełnianych	38.9	27.3	17.5	29.4
tkanin wełnianych	11.8	7.8	3.6	9.2

Z poważniejszych pozycyj wywozu należy jeszcze wskazać na cukier, którego w okresie styczeń—maj rb. wywieziono za 41.4milp. zł, podczas gdy w tymże okresie 1924 r. — za 88 milj. złotych. **U.**

Czarny i Biały Węgiel w gospodarce Włoch.

W gospodarce Włoch wyzyskanie sił wodnych wobec braku tak znacznych pokładów węgla kamiennego, jak nie mniej nafty, przedstawia pierwszorzędne zagadnienie. Coś około 0,4 miljardów lignitów i około 0,3 miljardów ton antracytów, przytem niekorzystnie położonych, to cały majątek Włoch dzisiejszych. W Istrji wyprodukowano:

w roku 1913	701	tysięcy ton
„ 1920	1158	„ „
„ 1922	946	„ „
„ 1924	1133	„ „

a konsumcja węgla doszła w roku 1924 do wysokości przeszło 12 miljonów ton, to też import węgla stanowi w bilansie handlowym Włoch poważną cyfrę ujemną i przedstawia się jak następuje:

w roku przywieziono:

	z Anglji	z Ameryki	z Niemiec	z różnych	razem
1913	10 000	300	1 100	400	11 800
1919	5 145	1 706	77	282	7 210
1920	3 126	2 316	987	450	6 879
1921	3 554	1 608	2 442	337	7 941
1922	5 774	128	2 735 (2 621)	499	9 136
1923	6 507	486	2 597 (2 479)	577	9 157
1924	6 000	537	4 300 (2 603)	380	11 217

tysięcy ton po 1000 kg. W klamrach podane cyfry przywozu z Niemiec dostarczono na rachunek odszkodowań.

Z 12 miljonowego konsumu węgla na rok 1924 przypada ca. 7 miljonów ton na przemysł, ca. 4 miljony ton dla celi transporstowych, a reszta ca. 1 miljon ton na cele domowe.

Ceny węgla kamiennego według notowań w Medjolanie, tego środowiska największej konsumcji węgla, wynosiły w roku 1924 przeciętnie 217 lirów przy wahaniach od 206 do 243 lirów: (41 lirów złotych w 1913 r.)

Wartość importowanego węgla w roku 1924 wynosiła 2,44 miljardy lirów papierowych, a bez węgla reparacyjnego 1,87 miljardów, co przy przeciętnym kursie lira 1924 roku 23 lirów za dolara, równa się 105 resp. 82 miljonom dolarów.

Minimalne ilości produkowanej nafty zmuszają Włochy także do importu wszelkich produktów olejów mineralnych, których wartość dosięga jednego miljarda lirów za rok 1924.

Zrozumiałem więc jest, że w gospodarce narodowej Włoch „biały węgiel", czyli wyzyskanie sił wod-

ku temu realnych podstaw, wywołała łagodną panikę na giełdzie i na rynku pieniężnym, sprzyjała zaś niezdrowej spekulacji. Wartości zaczęły spadać i rozpoczęła się ucieczka od funta. Kiedy później okazało się, że obawy te były przedwczesne, a nawet płonne, kiedy budżet kwietniowy nowego Rządu otrzymał aprobatę zarówno partji konserwatywnej, jak i liberalnej, nastąpił zwrot ku optymizmowi gospodarczemu, poczem konjunktury handlowe się poprawiły. Jednakże sposób, w jaki Rząd Labour Party traktował sprawy polityki zagranicznej, szczególnie zaś sprawę rosyjską, sprawił niebawem, że optymizmowi zabrakło odpowiedniej atmosfery, i dopiero nowy Rząd konserwatywny stworzył ten moment psychologiczny, tak bardzo konieczny w chwili obecnej dla poruszenia giełdy i rynku pieniężnego, za którem powinno iść ożywienie handlu i przemysłu. Nowy Rząd wspomagany był przez działanie innych jeszcze czynników, częściowo zresztą odziedziczonych po Rządzie Labour Party, z których najsilniejszym stało się hasło uspokojenia Europy, wprowadzone w czyn planem Dawes'a, będącego dziełem Rządu Labour Party.

Zmiana Rządu wywołała każdorazowo do pewnego stopnia zmianę polityki gospodarczej, zarówno krajowej, jak i zagranicznej.

Co się tyczy polityki gospodarczej wewnętrznej, to Rząd Labour Party, w osobie Ministra Skarbu Snowden'a, reprezentował radykalny odłam zwolenników wolnego handlu, zasad ultrademokratycznych w opodatkowaniu i bezwzględnej ochrony bezrobotnych. eJdnakże wskutek niestałej równowagi w Parlamencie, na jakiej opierał się Rząd Labour Party, udało mu się wprowadzić w życie tylko znikomą część swego programu. W tym względzie historycznym stał się jego budżet kwietniowy, w którym zniósł on resztki ograniczeń wolnego handlu, wprowadzonych podczas wojny ostatniej, t. j. tak zw. „ceł Mac Kenna", oraz ceł antydumpingowych. Co się tyczy zaś ceł ochronnych, obowiązujących na podstawie ustawy Safeguarding of Industries Acts, to Rząd Labour Party zapowiedział skasowanie tych ceł po ich wygaśnięciu. W opodatkowaniu Rząd Labour Party uczynił pewne ulgi płatnikom podatków pośrednich, zniósł podatek od towarzystw akcyjnych i podatek mieszkaniowy. Jednakże podatku dochodowego nie zmniejszył. Również radykalnym okazał się Rząd Labour Party w sprawie ceł preferencyjnych, uchwalonych na ostatniej Konferencji Imperjalnej. Przy pomocy partji liberalnej udało mu się cła te pogrzebać. Mniej twórczym okazał się Rząd Labour Party w innych dziedzinach życia ekonomicznego. W sprawie bezrobocia nie przedstawił on żadnego oryginalnego programu, tłumacząc się tem, iż wobec mniejszości parlamentarnej, jaką rozporządza, żaden radykalny plan jego nie uzyskałby większości. W tej dziedzinie Rząd Labour Party prowadził dalej politykę paljaty-

nych postawiono na pierwszy plan i nie mniej forsownie jest przeprowadzane.

W początkach lipca b. r. odbyło się w Rzymie walne zgromadzenie Associazione Esercenti Imprese Electriche, któremu przedłożono sprawozdanie o rozwoju elektryfikacji Włoch. Korzystając z tego bardzo ciekawego materjału, podaję najwięcej interesujące szczegóły

Krótko przed wybuchem wojny posiadały Włochy urządzeń „białego węgla" nie więcej jak 1 miljon kilowat, czyli 1,25 miljonów M. K. przy produkcji ogólnej ca. 2 miljardów kilowat-godzin, tj. ca. 70 kilowat-godzin, przypadających przeciętnie na jednego mieszkańca.

Rozwój wyzyskania sił wodnych poszedł po wojnie szybkim krokiem i wynosił w roku:

1918	1 240 000	kilowat zainstalowanych
1920	1 385 000	„ „
1922	1 595 000	„ „
1924	2 108 000	„ „

przy produkcji obecnej 6 miljardów kilowat-godzin, czyli 155 kilowat-godzin na jednego mieszkańca. W ostatnim roku podwoiła się ilość zainstalowanych kilomat, natomiast konsumcja wzrosła potrójnie w stosunku do roku 1914.

Ogólna ilość „węgla białego" wynosi we Włoszech na podstawie dzisiejszego stanu techniki ca. 6 miljonów kilowat, z których do końca 1924 zainstalowanych lub koncesjonowanych było 4,6 miljonów kilowat t. j. ca. 75% całego zasobu. Z tego przypada na Górne Włochy 64%, Środkowe 27%, Dolne 9%. Przyczyną tej dysproporcji jest ta okoliczność, że większość sił wodnych położona jest u podnóża Alp. Chwilowy ten stosunek ulegnie wnet zmianie na korzyść innych dzielnic Włoch, gdy ogromne zakłady hydroelektryczne w Piana dei Greci na Sycilji, Tirsusa na Sardynji, Sily w Kalbrji i inne w zupełności zostaną wybudowane. Nadmienić wypada budowę ogromnych zbiorników wody o pojemności 400 i 600 miljonów kubicznych metrów w dążeniu najlepszego wyzyskania sił wodnych.

Z konsumu przypada 51% na przemysł budowy maszyn, 12% na elektrochemję i metalurgję, 13% na przemysł włókienniczy, 8% na przemysł spożywczy, 7% na trakcję, 9% na oświetlenie. Główna część konsumu siły elektrycznej znajduje się w Lombardji ca. 1,85 miljardów kilowat-godzin, a minimalna 6 miljonów w Kalbrji.

Chcąc uwydatnić dalszy rozwój konsumcji siły elektrycznej, wynoszącej obecnie 155 kilowat-godzin, przytoczę cyfrę ze statystyki Szwajcarji, wynoszącej przeszło 750 kilowat-godzin na jednego mieszkańca. Organizacja coraz doskonalszej współpracy sieci rozdzielczych różnych zakładów celem wyrównania zapotrzebowania jak nie mniej niekorzystnych chwilowych warunków hydro-technicznych postępuje również znacznie.

W miarę rozwoju zakładów wyzyskania sił wodnych, zapotrzebowanie kapitału na te cele jest nie mniej wielkie. Inwestowany kapitał w roku 1914 wynosił 507 miljonów lirów złotych, a dzisiaj przeszedł przeszło 5 miljardów lirów. Dla konsolidacji przemysłu elektrotechnicznego powołano do życia Instituto di Credito per Industrie di Publica Utilità, coś w rodzaju banku hipotecznego, w przeciwieństwie do normalnych przepisów z lgotnemi prawami opodatkowania listów zastawnych, i służy pomocą w finansowaniu zakładów hydro-elektrycznych, tem więcej, że rząd zastrzegł sobie ustalenie i zatwierdzenie taryf za energję elektryczną, wobec czego wydawanie akcyj ma pewne granice oprocentowania.

Ponieważ obecnie u nas w Polsce bardzo aktualną jest sprawa wywwozu węgla do Włoch, dodam, że Włochy przez dzisiejsze wyzyskanie sił wodnych, tego „białego węgla" zaoszczędzają 7 miljonów ton węgla rocznie, który musiałyby sprowadzać z zagranicy, a która ilość reprezentuje wartość przeszło 5 miljardów lirów papierowych.

T r i e s t e, dnia 20 lipca 1925.

Inżynier Witold Okoniewski.

Komunikat Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Stosunki handlowe z zagranicą. Poselstwo Polskie w Sofji (Bułgarja) komunikuje nam o możliwościach zbytu na tamtejszym rynku następujących wyrobów polskich: maszyny i narzędzia rolnicze, rury, instalacje wodociągowe i centralnego ogrzewania, wyroby włókiennicze, wyroby szklane, specjalnie zaś syfony, butelki i t. d., naczynia emaljowane i wyroby celuloidowe

Przy ogłoszeniu konkursów rządowych firmy polskie mogłyby się ubiegać o dostawę również wagonów, parowozów, szyn etc.

W Izbie przem.-handlowej jest do przejrzenia spis importerów oraz eksporterów w Kolonjach Angielskich.

---

wów, zainicjowaną jeszcze przez Lloyd George'a. Paljatywy te jednak nie zmniejszyły bezrobocia, przeciwnie — liczba bezrobotnych za rządów Labour Party wzrosła. Również w sprawie stabilizacji waluty i powłotu do złotej waluty Rząd Labour Party szedł śladem poprzednich rządów, trzymając się zleceń Komisji Cumliffe'a co do celowości stopniowego powrotu do waluty złotej. Jedynie w rolnictwie Rząd Labour Party zapoczątkował nową erę polityki gospodarczej, brzemienną w daleko idące następstwa. Wprowadzając subsydjum cukrowe od cukru buraczanego, wyprodukowanego z buraków krajowych, Rząd Labour Party pragnął rozbudować rolnictwo i, stwarzając samodzielny przemysł cukrowniczy, dać zatrudnienie większej liczbie rąk roboczych. Z drugiej strony subsydjum omawiane stało się precedensem dla innych gałęzi produkcji rolnej i przemysłowej, domagających się subsydjum dla siebie.

Objęcie rządów przez partję konserwatywną odrazu zmieniło radykalnie politykę handlową Rządu angielskiego. Cła preferencyjne, uchwalone na ostatniej Konferencji Imperjalnej mają być niebawem przedstawione Parlamentowi w celu ich zatwierdzenia; cła ochronne nie tylko, że nie będą zniesione, ale przeciwnie — zostaną wzmocnione. Nowy budżet ma przynieść ulgi w dziale podatków bezpośrednich.

Polityka gospodarcza zewnętrzna Labour Party oparta była na idei pacyfikacji Europy. Możliwie najdalej idące ustępstwa Rosji i Niemcom oraz finansowanie odbudowy ekonomicznej Rosji, niezbędne jakoby dla odbudowy ekonomicznej Europy, miało służyć środkiem ku temu. Nastąpiło więc hypnotyzowanie opinji publicznej co do doniosłego znaczenia Rosji dla ekonomicznej odbudowy Europy i co do konieczności porozumienia się z Niemcami w sprawie odszkodowania wojennego. W praktyce te tendencje skrystalizowały się w traktatach anglo-rosyjskich, tak radykalnych, że spowodowały one upadek Rządu Labour Party, oraz w tak zw. planie Dawes'a. Rządowi Labour Party nie udało się jednak ani uregulować stosunków anglo-rosyjskich, ani załatwić sprawy długów międzysojuszniczych. Co się tyczy planu Dawes'a, to i ten plan wywołał naogół wielkie niezadowolenie, gdyż, nie bacząc na to, iż niektóre sfery gospodarcze pocieszają się, że Niemcy, wyczerpane ekonomicznie i finansowo i mając przytem nienasycony rynek wewnętrzny, będą długo zajęci sprawami wewnętrznemi, oraz że później zwiększony wywóz niemiecki wywoła wzrost importu żywności, surowców i półfabrykatów angielskich — to jednak szersze sfery angielskie przekonane są, że konkurencja niemiecka będzie groźna, uporczywa i może z czasem doprowadzić do nowej katastrofy. W sprawie tak zw. ceł odszkodowaniowych, pobieranych w wysokości 25% od każdych 100 funt. szterl. wartości importowanego z Niemiec towaru, stanowisko Rządu Labour

M-stwo Przemysłu i Handlu komunikuje, iż p. Witold Cieński, jako przedstawiciel firmy wydawniczej Wende, i p. Zygmunt Bojarski, jako przedstawiciel firmy nasiennej S. Buszczyński i Spółka w Warszawie, udali się do Brazylji. Pragną oni zająć się pośredniczeniem w handlu między Polską a Brazylją i poszukują przedstawicielstw. P. Cieński powołuje się na referencje następujących osób i instytucyj: p. Bohdana Wernera, współwł. fabryki Borbin, Buch i Werner w Warszawie, Polna 76 m. 5, tel. 410-60; p. Karola Herse, Warszawa, Plac Dąbrowskiego, tel. 302-30; Związek Oficerów Rez. Rz. P., tel. 168-74, kpt. rez. Krzaczyński, sekretarz. Adres jego jest: Brasil-Parana, Curityba Travessa Marumby nr. 69, Hotel Wilczyńskiego — dla Witolda Cieńskiego lub przez Konsulat w Kurytybie.

P. Cieński jest zdania, że Polska mogłaby wywozić do Brazylji następujące towary: cement, wyroby emaljowane, wyroby żelazne drobne, szkło, szyby, lustra, wyroby porcelanowe, drut, rury wodociągowe z żelaza cynkowanego, cynk, nasiona, narzędzia rolnicze, książki polskie, meble gięte, ołówki, tusze, kredki, farby, chmiel i słód. Pierwsze transporty lokomobil z fabryki Cegielskiego i pługów z fabryki Unja w Grudziądzu przyszły przed miesiącem do Kurytyby.

Według decyzji rumuńskiego Oficial Central de Control al Devizelor, można wywieść z Rumunji bez specjalnego zezwolenia Ministerul de Finante jedną z następujących kwot pieniężnych: 2000 fr. franc., belg. lub lir. włoskich, 1000 fr. szwajc., 2000 koron czeskich, 5000 drahm., 6000 dinarów, 10.000 Lew. bul., 600 shillingów austr., 500 złotych polskich, 400 renten (Goldmark), 200 lir. tureckich lub florenów holenderskich, 100 dolarów, 20 lir. szterlingów lub 7.000.000 koron węgierskich.

Wywóz różnych walut posiadanych przez podróżnego ogółem nie może przekraczać sumy 2000 fr. franc.

Celem ułatwienia formalności wyjeżdżającym czasowo przebywającym w kraju obcym podróżnym, Ministerstwo zezwala, by urzędy celne wpisywały na prośbę petentów kwoty pieniężne, które mają przy sobie przy wjeździe do Rumunji.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadamia, iż w ostatnich dniach popadła w niewypłacalność pewna firma berlińska, prowadząca na wielką skalę import zboża zamorskiego. Firma ta pozostawała także w dość ożywionych stosunkach handlowych z Polską, w szczególności z b. dzielnicą pruską.

Firmy zainteresowane w tej sprawie zechcą się zgłosić w Izbie przem.-handlowej.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadamia, iż delegatem Towarzystwa producentów saletry chilijskiej na Polskę jest p. Kazimierz Jan Rossmann, Okólnik 5 w Warszawie.

Zadaniem delegata jest udzielanie informacyj i ułatwianie stosunków z producentami saletry.

Rybołóstwo morskie. Wojewoda Pomorski w Toruniu zwraca się do nas z następującem pismem:

„Położenie naszego rybołóstwa morskiego pozostawia dziś b. wiele do życzenia. Jedną z najpoważniejszych przyczyn takiego stanu tej dziedziny naszego gospodarstwa narodowego jest brak w pobliżu wybrzeża morskiego odpowiednio urządzonych zakładów konserw rybnych, wędzarni i przyrządów rybackich, przedewszystkiem zaś sieci do połowu. Rentowność i rozwój wspomnianych zakładów nie nastręczają żadnych wątpliwości. Muszą to jednak być przedsiębiorstwa zdrowe, zbudowane na silnych podstawach finansowych, oraz mieć rzeczywiście fachowych kierowników. Można w zupełności przypuszczać, że odnośne zakłady mogą liczyć na jak najdalej idącą pomoc i poparcie ze strony Rządu.

W Izbie przemysłowo-handlowej jest do przejrzenia: Spis cen na rynku lipawskim dn. 1. VIII. br., dekret o prawach wjazdu w granice S. S. S. R. i wyjazdu z granic Związku oraz spis terminów i miejsc targów remontowych na okres jesienny 1925 r., na których będą zakupywane konie remontowe wprost od hodowców z bezwzględnem wyłączeniem handlarzy.

Na wniosek Związku Izb przemysłowo - handlowych Rzeczypospolitej Polskiej Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 12 lipca br. zarządziło, ażeby na rok podatkowy 1925 jako kryterjum rozgraniczenia kompetencji władz wymiarowych co do wymiaru podatku dochodowego dla towarzystw i zakładów, obowiązanych do publicznego składania rachunków, przyjmowano kapitał zakładowy, figurujący w bilansie otwarcia, sporządzonym na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26-go czerwca 1924 r. o bilansowaniu w złotych.

KRONIKA

Jakie podatki płacić będziemy w sierpniu.

W miesiącu sierpniu br. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie: 1) podatek od nieruchomości miejskich i niektórych budynków wiejskich za II kwartał 1925 r. — do 31 sierpnia; 2) miesięczne

---

Party było niejasne i niezdecydowane, wywołując tem wielkie rozgoryczenie i panikę wśród importerów angielskich. Kiedy Rząd niemiecki odmówił wypłaty pobranego przez Anglję odszkodowania eksporterowi niemieckiemu, Rząd Labour Party w porozumieniu z Rządem niemieckim zredukował odsetek odszkodowania do 5%. Dopiero pod wpływem bardzo ważkich argumentów, przemawiających za utrzymaniem poprzedniej stawki, i wobec zbliżających się przetargów z Niemcami o nowy traktat handlowy, Rząd Labour Party zniewolony był do przywrócenia poprzedniej stawki odszkodowaniowej (t. j. 25%). Stawka ta została wreszcie przez Niemcy zaakceptowana jako równoważnik za poparcie, okazane Niemcom w czasie ostatniej konferencji londyńskiej.

Objęcie władzy przez partję konserwatywną położyło kres autohypnozie co do przyszłej wielkości gospodarczej oRsji i wprowadziło na właściwe tory stosunki anglo-niemieckie. Sprawy europejskie zostały zredukowane do właściwych proporcyj, a na pierwszy plan znów zostały wysunięte sprawy dominjalne i kolonjalne. Zawarcie nowego traktatu handlowego z Niemcami na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania z uwzględnieniem niektórych specyficznie dla Anglji ważnych spraw, jak bankowości i asekuracji, sprawiło doskonałe wrażenie zarówno w City, jak w północnej Anglji i Szkocji, i zapoczątkowało nowy okres stosunków gospodarczych anglo-niemieckich.

Rolnictwo.

Rolnictwo w gospodarce narodowej Anglji nie odgrywa wybitnego znaczenia. Ze wszystkich państw Europy w Anglji najmniejszy procent ludności pracuje w rolnictwie. Na 16.276 tysięcy osób zawodoczynnych w r. 1911 — w rolnictwie pracowało 1.379 tysięcy. Anglja posiada 8,8% zawodowo-czynnych w rolnictwie, gdy Niemcy 35,2%, Francja 40,7%, Polska około 65%; procent zaś zawodowo-czynnych w przemyśle i górnictwie wynosi w Anglji 46,9, gdy we Francji 34,7, w Niemczech 40%*).

Okres wojny był dla rolnictwa angielskiego okresem rozwoju — ze względu na poważne utrudnienia w handlu zewnętrznym. Po wojnie powierzchnia użytków ornych wciąż zmniejsza się i obecnie powróciła mniej więcej do stanu przedwojennego, a uprawa zbóż obniżyła się nawet poniżej normy przedwojennej.

Ostatnie zmniejszenie produkcji ziemiopłodów Wielkiej Brytanji jest wywołane obniżeniem cen na produkty rolnicze. Gdy przed paru laty buszel pszenicy kosztował w Anglji 70 szylingów, obecna cena jego wynosi 40 szylingów; gdy tona kartofli kosztowała 8 funt. szterl., obecnie kosztuje 3 funty. Otóż,

*) Dane z r. 1911.

wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca — do 15 sierpnia; 3) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur itp. — w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia. 4) nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu r. b.

Przyspieszenie poboru podatku dochodowego.

Jak wiadomo w roku 1924 wpływy z podatku dochodowego rzeczywiście osiągnięte, były znacznie niższe od preliminowanych; w znacznej mierze zjawisko to przypisać należy opóźnieniu przez urzędy skarbowe wymiaru i poboru podatku. Pragnąc osiągnąć w roku bieżącym efekt zgodny z preliminarzem, ministerstwo skarbu poleciło odpowiednim urzędom, aby nakazy płatnicze w bieżącym roku podatkowym były doręczone płatnikom przed terminem ostatecznym, to znaczy przed 1 października rb. Ponadto urzędy mają niezwłocznie egzekwować sumy należne z tytułu podatku dochodowego, a w czasie właściwym nieuiszczone. Co do płatników, którzy w czasie przepisanym zeznań nie złożyli, należy z nich ściągnąć połowę podatku, wymierzonego w roku ubiegłym wraz z karami za zwłokę. Jednocześnie ministerstwo skarbu poleciło przyśpieszyć egzekucję zaległego podatku dochodowego za rok ubiegły i pierwszej raty za bieżący rok podatkowy.

W sprawie podatku dochodowego i majątkowego.

Dnia 14 lipca r. b. minął ulgowy termin płatności 3-ej raty podatku majątkowego. Kara za zwłokę wynosi obecnie 4 proc. miesięcznie. O ile zaś na indywidualną prośbę interesowanego płatnika termin płatności odroczono, to kara za zwłokę wynosi 1 proc. miesięcznie. Dnia 14 lipca rb. minął również termin płatności połowy podatku dochodowego, według starych obliczeń. Kara za zwłokę wynosi obecnie również 4 proc. miesięcznie.

W sprawie podatku majątkowego.

Ministerstwo skarbu wyjaśnia w sprawie interpretacji pozycji 35 i 39 tabeli 15 rozporządzenia ministra skarbu z dnia 15 listopada 1923 r. w przedmiocie wykonania ustawy o podatku majątkowym, że pod rubryką „handel towarami włóknistemi" należy rozumieć takie przedsiębiorstwa handlowe, które zajmują się sprzedażą wszelkiego rodzaju manufaktury, nie prowadzą prawidłowych. Natomiast pod rubryką handel innemi wyrobami przemysłu tekstylnego", należy rozumieć przedsiębiorstwa zajmujące się sprzedażą innych wyrobów przemysłu tekstylnego, a więc takich, któremi handel nie jest wyliczony w poprzednich pozycjach tabeli.

Ulgi celne.

Istniejący w Polsce od kilku lat system ulg celnych, oparty był na rozporządzeniu ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa i dóbr państwowych, wydawanych zazwyczaj na okres 3—4 miesięcy, a obejmujących perjodycznie modyfikowane wykazy towarów, korzystających przy przywozie z obniżki cła. Autonomiczne ulgi celne miały na celu przedewszystkiem udostępnienie naszemu przemysłowi i rolnictwu nabywania w okresie odbudowy gospodarczej niezbędnych surowców, półfabrykatów oraz narzędzi produkcji, niewyrabianych w kraju lub wyrabianych w niedostatecznej ilości. Ostatnio obowiązywało w tej dziedzinie rozporządzenie z dnia 11 kwietnia 1925 roku (Dz. Ust. R. P. nr. 39, poz. 272), którego moc obowiązująca wygasła z dniem 1 sierpnia r. b.

Obecnie rząd, po porozumieniu z przedstawicielami sfer gospodarczych, powziął decyzję, ażeby nowego rozporządzenia o ulgach celnych narazie nie wydawać. Innemi słowy, w ciągu najbliższych miesięcy nie będzie już podstawy prawnej do obniżania cła dla tych kategoryj towarów, które w dotychczasowym rozporządzeniu o ulgach celnych były wymienione.

Wyżej wspomniana decyzja rządu była spowodowana koniecznością nieułatwiania w chwili obecnej importu towarów zagranicznych, chociażby potrzebnych, a to w celu najszybszego zrównoważenia bilansu handlowego.

Motyw ten jest tak poważny z punktu widzenia państwowego, iż niewątpliwie trafi do przekonania szerokich kół gospodarczych, które, licząc się z obecną sytuacją oraz z opinją swych kierowników, powinnyby odraczać na okres 2—3 miesięcy jaknajwiększą ilość zamierzonych zakupów zagranicznych.

Kredyty celne.

Na mocy rozporządzenia ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa i dóbr państwowych, dyrekcje ceł otrzymały upoważnienie kredytowania należności celnych od wszelkich towarów, które służą do celów produkcji (surowiec, półfabrykaty).

Obecnie — wobec konieczności poprawienia bilansu handlowego — dyrekcje ceł otrzymały polecenie udzielania kredytów celnych tylko w wypadkach wyjątkowych i tylko zakładom wytwórczym i zakładom użyteczności publicznej, sprowadzającym niezbędne surowce, półfabrykaty i środki produkcji.

Zniesienie ceł wywozowych na zboże.

Na podstawie rozporządzenia ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa i dóbr państwowych z dn.

---

gdy anormalne ceny okresu wojny ustępują cenom normalnym, grunta, wzięte pod uprawę podczas wojny, dziś przeobrażają się w pastwiska. Stosunek ziemi uprawnej do pastwisk jest znów obecnie taki sam, jak przed wojną. I tak np. dla Anglji i Walji stosunek ten wynosił przeciętnie w latach 1911—13 41,3% do 58,7%, w roku 1924 — 48,2% do 57,8%.

Ogólna powierzchnia roli uprawnej i pastwisk w Wielkiej Brytanji wynosiła w r. 1924 w akrach **):

ziemi uprawnej	14.201.789
pastwisk	16.390.298
ogółem	30.592.087

Ziemia uprawna i pastwiska w Anglji i Walji, co do których istnieją dane urzędowe, wynosiły w latach 1924 i 1923 w akrach:

	1924	1923
ziemi uprawnej	10.928.673	11.181.137
pastwisk	14.948.124	14.762.124
ogółem	25.876.797	25.943.261

Ziemia uprawna więc w Anglji i Walji zmniejszyła się o 252.464 akr., ziemia zaś uprawna w Szkocji zmniejszyła się o 25.000 akrów.

Rok 1924 był naogół dla rolnictwa wielkobrytańskiego niebardzo pomyślny, a to ze względu na ustawiczną złą pogodę. Szczególnie ucierpiała na tem ozimina. Nie tylko ogólna ilość opadów deszczowych była większa od normalnej, ale liczba dni deszczowych była większa a ilość ciepła słonecznego mniejsza, niż w latach ostatnich. Przytem druga połowa roku, włączając w to i okres żniw, była naogół gorsza od pierwszej połowy.

Jeżeli mimo to ogólny wynik zbiorów wypadł dość pomyślnie, dając przeciętny rezultat lepszy od przeciętnej ostatnich lat, to stało się to dzięki pomyślnym warunkom klimatycznym w czasie zasiewów płodów jarych w końcu kwietnia i dobrej pogodzie w maju, co dało możność młodym roślinom pomyślnie wzrosnąć. Natomiast ozimina, szczególnie biały owies, ucierpiała bardzo od mokrej i przejmującej zimy. Bardzo wilgotny czerwiec miał ujemny skutek na ziarno i kartofle i stał na przeszkodzie sadzeniu rzepy i brukwi oraz gracowaniu mangoltów. Później nastąpił krótki okres spiekoty, który zbyt wysuszył ziemię. Okres ten jednak zapewnił dobry zbiór siana. Naogół jednak chłodne lato było dość pomyślne dla ziarna, które tylko wskutek wilgoci zostało mocno splamione i musiało być złożone w stogi w mokrym stanie.

Co się zaś tyczy poszczególnych prowincyj, to warunki klimatyczne różniły się tam bardzo, wywołując tem znaczne różnice w zbiorach. Naogół warunki te były pomyślniejsze na wschodzie, niż na zachodzie wysp wielkobrytańskich.

**) 1 akr = 0,4 ha.

1 lipca 1925 r. w sprawie uchylenia niektórych ceł wywozowych (Dz. Ust. R. P. nr. 67 poz. 477) z dniem 1 sierpnia r. b. zostaną uchylone cła wywozowe na zboże. Ponieważ w ostatnich dniach skutkiem pomyślnych zbiorów, zbyt małej pojemności rynku wewnętrznego i niemożności wywozu zbóż ze względu na wysokie cła wywozowe, obowiązujące do dnia 1 sierpnia, nastąpił nagły spadek cen zboża, co może się odbić szkodliwie na interesach rolnictwa, ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych wystąpiło do komitetu ekonomicznego ministrów z wnioskiem nagłym natychmiastowego zniesienia ceł wywozowych na zboża.

Waluty z eksportu.

Na mocy obwieszczenia ministerstwa skarbu z dnia 20 czerwca r. b. ilość waluty eksportowej (osiąganej ze sprzedaży towarów eksportowych) podlegającej odsprzedaży Bankowi Polskiemu wynosiła dla żyta i jęczmienia 5 dolarów od każdych 100 wywiezionych kilogramów.

W związku ze zmianą konjunktury na rynku światowym, ilość waluty eksportowej, podlegającej odsprzedaży Bankowi Polskiemu, została w stosunku do żyta i jęczmienia zmieniona i wynosi od dn. 1 sierpnia 3 i pół dolara od 100 kilogramów.

Eksport węgla.

Eksport węgla śląskiego zagranicę wyłączając Niemcy, wynosił przeciętnie w I-em półroczu 1925 r. 308.000 ton miesięcznie. W czerwcu eksport ten wyniósł 314.000 ton, zaś w lipcu wyniósł 412.000 ton. Z powyższych cyfr wynika, że eksport węgla śląskiego na rynki poza niemieckie wzrósł w przeciągu lipca przeszło o 100.000 ton, czyli o 33 proc. w porównaniu z przeciętną liczbą I półrocza rb. Cyfry te wymownie świadczą, że zabiegi nasze o ulokowanie węgla śląskiego, którego wwóz do Niemiec został wstrzymany przez zarządzenia niemieckie, są na najlepszej drodze i niewątpliwie znajdą pomyślne rozwiązanie. Horoskopy na sierpień są lepsze, niż wynik za lipiec, gdyż firmy węglowe porobiły szereg nowych kontraktów eksportowych, których realizacja rozpocznie się w sierpniu r. b. Niezależnie od tego ministerstwo przemysłu i handlu ma propozycje z zagranicy nabycia 100.000 ton węgla śląskiego miesięcznie w ciągu 1-go roku.

Polskie maszyny rolnicze w Brazylji.

Pierwsze transporty lokomobil z fabryki Cegielskiego i pługów z fabryki „Unja" w Grudziądzu przybyły w początkach lipca r. b. do Kuryby w Brazylji. Jest to pierwszy transport wyrobów polskiego przemysłu maszynowego, znajdujący zbyt bezpośredni w Brazylji.

W sprawie rozporządzenia o lichwie pieniężnej.

Moc obowiązująca rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 29 czerwca 1924 roku, dotyczącego lichwy pieniężnej, została przedłużona do dnia 1 lipca 1926 r. na mocy ustawy z dnia 1 lipca r. b.

Przesyłki pocztowe do Z. S. S. R.

Zarząd poczt Z. S. S. R. zawiadomił na drodze dyplomatycznej generalną dyrekcję poczt i telegrafów w Warszawie, iż od sowietów przepuszczane będą handlowe przesyłki pocztowe tylko z próbkami towaru i modelami, nie posiadającemi wartości handlowej. Przesyłki nie odpowiadające tym warunkom, będą przez pocztowe urzędy sowieckie wracane do nadawcy.

O przedłużenie czasu pracy.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje: Niektóre zakłady przemysłowe, powołując się na ważne przyczyny, występują o przedłużenie czasu pracy. Po uzyskaniu zaś zgody ministerstwa pracy, z zezwolenia nie korzystają, lub też wykorzystują otrzymane zezwolenie w dowolnym terminie. Stan taki, jako sprzeczny z prawem, powinien być zmieniony, i w tym celu ministerstwo wydało zlecenie do inspektorów pracy, aby zawiadamiali zainteresowanych, że w wypadkach, o ile udzielone zezwolenie na przedłużenie dnia pracy nie będzie wywieszone w zakładzie pracy w ciągu dwóch tygodni oraz nie rozpocznie się korzystanie zeń, wówczas traci ono moc obowiązującą i w razie powstania nowej konieczności przedłużenia dnia pracy, winno być uzyskane nowe zezwolenie.

Kredyty budowlane.

Do dnia 29 lipca włącznie Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał w centrali na cele budowlane 119 pożyczek na sumę 10.354 tys. zł; oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie, Krakowie i Poznaniu wydały do tej chwili 40 pożyczek na sumę 3.062 tys. złotych.

Zjazd publicystów i dziennikarzy ekonomistów.

W dniach 5 i 6 września r. b. odbędzie się we Lwowie pierwszy ogólno-polski zjazd publicystów i dziennikarzy ekonomistów, w którym mogą wziąć udział wszyscy współpracownicy polskich wydawnictw ogólnych i specjalnych, piszący w zakresie spraw gospodarczych, a także redaktorzy pism, nie posiadających odrębnego działu gospodarczego, zajmujący się zagadnieniami gospodarczemi na polu publicystycznym lub dziennikarskim.

Zjazd będzie miał na celu ustalenie potrzeb piśmiennictwa gospodarczego w Polsce oraz wytycznych rozwoju i zasad współpracy dla podniesienia poziomu polskiej pu-

Następująca tabela dostarcza danych, dotyczących zbiorów poszczególnych płodów roślinnych w W. Brytanji:

	Powierzchnia w tysiącach akrów.	Zbiór w tys ton ang. (1.016 kg.)	Zbiór z 1 akra w centnarach ang. (50,8 kg
Pszenica	1.594	1.412	17,7
Jęczmień	1.466	1.148	15,6
Owies	2.993	2.200	14,7
Fasola	231	191	16,5
Groch	108	80	14,8
Kartofle	591	3.541	6 ton
Rzepa i brukiew	1.237	18.290	14,8 „
Mangolty	389	7.846	20,2 „
Siano z koniczyny i esparcety	2.167	3.507	32,4
Siano z wiecznej trawy	4.656	5.466	23,5
Pozostałe gatunki trawy	6.823	8.973	—

Poniższe dane dotyczą tylko Anglji i Walji, z braku urzędowych danych co do Szkocji i Północnej Irlandji.

	Rowierzchnia w tysiącach akrów	Zbiór w tys. ton ang. (1.016 kg.)	Zbiór z 1 akra w centnarach ang. (50,8 kg.)
Słoma pszeniczna		1.800	23
Słoma jęczmienna		1.063	16
Słoma owsiana		2.085	20
Chmiel	26	22,2	17,1
Siemie musztardowe		16	8¾
Cebula	2,6	12	6½ ton
Marchew		200	19 „
Buraki cukrowe		180	8 „

Produkcja owoców, bardzo w Anglji rozwinięta, przedstawiała się w 1924 r. jak następuje (dla Anglji i Walji):

	Ogólny zbiór w centn. angiel.	Zbiór z 1 akra w centn. angiel.
Truskawki	830.000	24¾
Maliny	170.000	19½
Agrest	600.000	37½
Jagody czarne	275.000	24
Porzeczki	75.000	20½
Jabłka	2.580.000	15 funt. z drzewa
Gruszki	485.000	32 „
Śliwki	640.000	18 „
Wiśnie	214.000	34 „

Produkcja mięsa w ciągu roku od 4 czerwca 1923 do 4 czerwca 1924 w Wielkiej Brytanji wynosiła:

	Liczba zwierząt zabitych (sztuk)	Waga wyprodukowanego mięsa (ton)
Bydło rogate	1.876.000	516.000
Cielaki	1.114.000	49.000
Barany i jagnięta	7.363.000	184.000
Świnie	3.843.000	274.000

blicystyki ekonomicznej, jako też ugruntowanie roli pedagogicznej prasy gospodarczej wobec społeczeństwa i ustalenie zadań tej prasy względem państwa i jego polityki gospodarczej.

Organizacją zjazdu zajmie się komitet organizacyjny w Warszawie, w następującym składzie: prezes komitetu — Wincenty Trzebiński, wiceprezes syndykatu dziennikarzy warszawskich (Kurjer Warszawski), członkowie komitetu — Juljan Kołomyjski (redaktor „Tygodnika Handlowego"), Wiktor Natanson (Warszawianka), Czesław Peche (redaktor Przemysłu i Handlu), Jerzy Wiewiórski (Kurjer Poranny).

Wszyscy publicyści i dziennikarze ekonomiści, pragnący wziąć udział w powyższym zjeździe, winni nadesłać pisemne zgłoszenia w terminie do dnia 20 sierpnia r. b. pod adresem: Komitet organizacyjny zjazdu publicystów i dziennikarzy ekonomistów, Nowy Świat 41 m. 16, W. P. Czesław Peche.

Szczegółowy program zjazdu ogłoszony będzie w drugiej połowie sierpnia r. b.

Tegoroczne plantacje buraków cukrowych w Polsce.

Na całym terenie Rzeczypospolitej obszar plantacji buraków cukrowych wynosi w roku bieżącym 176.709 ha, wobec 168.167 ha w ubiegłym roku operacyjnym. Wzrost całego obszaru plantacji w roku bieżącym wynosi 5,08%.

Projekty podatkowe.

Znajdujący się w Sejmie projekt noweli do ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych przewiduje podniesienie wysokości dodatków do podotku gruntowego o 100 proc., przyczem dodatki te stosować się mają do każdorazowo pobieranego podatku rządowego. W pewnych wypadkach dodatek ten może wynosić nawet 125 procent. Ponadto dodatek do podatku przemysłowego ma wynosić 25 procent państwowego podatku od obrotu, oraz dodatek przy wykupie świadectw przemysłowych 30 proc. sumy, na które te świadectwa opiewają. Projekt ten przewiduje również możność pobierania podatków inwestycyjnych, w razie uznanej potrzeby społecznej dokonania inwestycji.

Z monopolu Tytuniowego.

Państwowy Monopol Tytoniowy, posiadając znaczne zapasy wyrobów tytoniowych, nie znajdujących popytu wśród klijenteli, wprowadził przymusową sprzedaż przy innych partjach towaru, tych towarów, na które hurtownicy z powyższych powodów nie reflektują. Wywołuje to wielkie rozgoryczenie wśród hurtowników i detalistów, narażonych przez to na przetrzymywanie gotówki obrotowej w towarze, nie znajdującym nabywców.

Sprawy celne w państwach zagranicznych.

Austrja. — Cła zbożowe w nowej taryfie celnej. — Nowa taryfa celna austrjacka, która weszła w życie z dn. 1 stycznia r. b. (na podstawie ustawy z dn. 5 września 1924 r.), zawiera następujące postanowienia w zakresie wymierzania wysokości ceł na zboże:

Zgodnie z § 3 powyższej ustawy od pszenicy (poz. 23 taryfy celnej austrjackiej) przywożonej z zagranicy w granice celne Austrji, pobierane jest cło w wysokości 2 koron (złotych) od 100 kilogramów w tym wypadku, gdy cena pszenicy wynosić będzie w granicach 300.000 do 320.000 koron od 100 klg. O ile cena przeciętna na pszenicę będzie niższą lub wyższą od ceny powyżej podanej, opłata celna zostaje wtedy zwiększoną lub zmniejszoną o kwotę, odpowiadającą różnicy ceny. W każdym jednak razie cło na pszenicę nie może być wyższe od 4 koron złotych od 100 klg., ani też niższe od 0,23 koron złotych od 100 klg. Co się tyczy żyta, jęczmienia i owsa (pozycje 24, 25 i 26 taryfy celnej), to wysokość cła dla tych artykułów będzie ta sama, co i dla pszenicy.

Firmy zagraniczne, pragnące nawiązać stosunki z Polską.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego nadesłał nam wykaz firm zagranicznych, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską:

Firma w Beyrut nawiąże stosunki z fabrykami wyrobów szklanych.

Firma importowo-eksportowo-komisowa w Brukseli poszukuje stosunków z dobrymi ajentami na wszystkich rynkach oprócz bałkańskich, na wszelkie produkty. Referencje na żądanie zainteresowanych.

Firma w Casablanca przyjmie reprezentację na Marokko, jedwabiu, wełny, sukna, płótna, świec, mydła, cukru i wszystkich artykułów tamże. Referencje pierwszorzędne.

Firma reprezentacyjna w Lima (Peru) poszukuje przedstawicielstwa fabryk wyrobów tekstylnych. Korespondencja w języku angielskim.

Firma w Syrji, posiadająca dobre referencje, poszukuje reprezentacji fabryk.

Firma importowo-eksportowa w Sao Paulo (Brazylja) nawiąże stosunki z firmami, które chcą oddać reprezentację na Brazylję.

Firma w Le Pirée poszukuje reprezentacji fabryk wyrobów z wełny czesanej, wełny i bawełny.

Co się tyczy produkcji mleka, masła i sera, to istnieją tylko dane przypuszczalne i to tylko co do Anglji i Walji. I tak, produkcja mleka, z wyłączeniem mleka zużytego na karmienie cieląt i prosiąt, wynosiła w tych prowincjach w roku 1924 — 1.170 miljonów galonów *) a więc o 20 miljonów galonów więcej, niż w roku 1923.

Co do masła i sera, to brak wszelkich danych, dotyczących produkcji w roku 1924. W roku 1923 wyprodukowano w Anglji i Walji: 660.000 centnarów ang. masła i 715.000 centnarów sera.

Również co do drobiu i jaj istnieją tylko dane za rok 1924, dotyczące Anglji i Walji. I tak: kur zabitych w tych prowincjach było 15.123.000 sztuk, kaczek — 1.420.000, gęsi — 400.000, indyków — 535.000 sztuk. Produkcja jaj kurzych wynosiła w tymże roku — 1.800 miljonów sztuk, t. j. o 425 miljonów więcej, niż w roku 1923.

Wreszcie produkcja wełny w Wielkiej Brytanji wyniosła w roku 1924 — 87 miljonów funtów, t. j. o 4 miljony więcej, niż w roku 1923.

Ilości inwentarza żywego w Wielkiej Brytanji w roku 1924 były następujące (w sztukach):

	1923	1924
Bydło rogate	7.058.726	7.016.582
Owce	21.729.347	20.621.256
Świnie	3.427.166	2.797.633
Konie	1.189.884	1.252.704
Kury	30.754.515	24.816.385
Kaczki	2.516.263	2.391.247
Gęsi	534.868	516.584
Indyki	638.074	445.295

*) 1 galon = 4,546 litra.

Podział własności w roku 1924 w Anglji i Walji był następujący: na 25.876.797 akrów ziemi uprawnej i pastwisk — 6.574.044 akrów, czyli 25,4%, stanowiło własność gospodarzy, których liczba wynosiła 94.236, albo 23% wszystkich gospodarzy; reszta ziemi była w dzierżawie.

Liczbę robotników, zatrudnionych na roli w Anglji i Walji, podaje następująca tabela:

	1923	1924
Robotnicy regularni.		
Mężczyźni:		
powyżej lat 21	441.491	426.925
poniżej lat 21	140.772	138.898
Kobiety i dziewczęta	62.276	59.477
Robotnicy czasowi.		
Mężczyźni:		
powyżej lat 21	88.533	79.099
poniżej lat 21	26.461	24.990
Kobiety i dziewczęta	46.930	42.998

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Reprezentant w Palestynie, dobrze wprowadzony na rynku tamtejszym, poszukuje przedstawicielstwa na kołdry bawełniane, wełniane i półwełniane, szale damskie, bawełniane, wełniane i półwełniane oraz różne nowości.

Firma lyońska odda reprezentację na artykuły spożywcze, np. konserwy, sery, pszloty, olej oliwny, wina, wyroby spirytusowe.

Firma rumuńska w Bukareszcie, wejdzie w stosunki z firmami manufaktury i wyrobów tekstylnych, chcących oddać swe przedstawicielstwo na rynek bałkański.

Francuska fabrykza części do rowerów i motocykli oraz kompletnych motocykli nawiąże stosunki z poważnymi reprezentantami, posiadającymi pierwszorzędne referencje dla wszystkich krajów wschodnich.

Firma importowa w Kairze (Egipt) nawiąże stosunki z fabrykantami interesującymi się eksportem następujących artykułów: szyby i lustra, artykuły drogeryjne, pendzle dla malarzy, farby w proszkach dla malarstwa.

Firma na Malcie nawiąże stosunki z fabrykantami-eksporterami wyrobów tekstylnych (sukna) i czekolady.

Firma na Malcie poszukuje stosunków z fabrykantami-eksporterami biskwitów, cementu, cykorji, czekolady, zapałek, luster, papieru, mydła, cukru.

Również życzy sobie wejść w stosunki z importerami lnu surowego. Referencje udziela firma ta na Malcie.

Firma w Sfax (Tunis) życzy sobie wejść w stosunki z rafinerją cukru.

Firma w Tunisie zapytuje o adresy fabrykantów materjałów bawełnianych, przyborów do kapeluszniclwa.

Firma w Bombay poszukuje ofert na materjały i wogóle wszelkie wyroby tekstylne. (Korespondencja w języku angielskim.)

Firma w Alep (Syrja) poszukuje reprezentacji fabryk wyrobów tekstylnych chcących eksportować.

Firma importowa w Samos poszukuje reprezentacji poważnych fabryk na Grecję lub część Grecji, wyspy Samos, Chio i Mételine. Firma ta podaje referencje w Samos i w Atenach.

Firma w Beyrouth poszukuje reprezentacji fabryk wyrobów tekstylnych, kapeluszy i sukna.

Firma importowa na wyspie Jawa (Kolonje holenderskie w Indjach) poszukuje reprezentacji bardzo poważnych firm z branży spożywczej lub innych artykułów, interesujących rynek indyjski.

Firma komisowa, reprezentacja i konsygnacja w Beyrucie, poszukuje przedstawicielstwa poważnych fabryk wyrobów tekstylnych, płótna i sukna, inletów, oksfordów, zefirów i materjałów na meble. Referencje na żądanie zainteresowanych.

Firma w Beyrouth, podająca referencje, poszukuje reprezentacji fabryk sztyftów szewskich.

Firma w Marokku poszukuje reprezentacji fabryk szkla i szyb, gwoździ, papieru do pakowania, kubków, produktów galwanizowanych, nakryć baweln., świec parafinowych, wyrobów tekstylnych wszelkiego rodzaju, materjałów na meble. Referencje: Bank Handlowy w Marokku, Compagnie Algérienne w Casablanca.

Firma w Alep przyjmie przedstawicielstwo firm produktów metalurgicznych, przedmiotów do domowego użytku, żelaznych i miedzianych, produktów spożywczych, nowości, wyrobów tekstylnych. Referencje: Chambre de Commerce d'Alep Banque française de Syrie Alep.

Firma w Alexandrie (Egipt) poszukuje butelek na sprzedaż w Egipcie: półbutelki szklane pół białe i ciemno-zielone o zawartości 295—305 gr., półbutelki ze szkła białego, pół białego i zielonego dla wody sodowej zawartości 300—320 gr.

Bliższych adresów firm powyższych udzielić może Miejski Urząd Targu Poznańskiego.

Na Ziemiach Polski Zachodniej

„Życie Gospodarcze“

jest jedynem pismem broniącem skutecznie interesów przemysłu

Urzędowa Ceduła Giełdowa Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy z dnia 6 sierpnia 1925 r.

Towary	transakcje	kupno ofiarowano	sprzedaż żądano	termin	Warunki
	za metr kub. w zł				
Dębina stolarska od 12 do 100 mm, bez sęków	—	100	—	—	franco wagon Warszawa
Kantówka sosnowa ciosana, 10/10—18/21	—	—	50	—	franco szkuta granica polsko-niem.
Sosnowe szczapy opałowe I. kl.	—	—	7,35	—	franco wagon Grodno
Sosnowe okrąglaki opałowe	—	—	5 75	—	franco wagon Grodno
Bukowe krawędziaki do gięcia wedł. listy kupującego I a bez sęka i rdzenia	—	—	130	—	franco wagon Przemyśl
Sosnowe szczapy opałowe	—	—	10	—	franco wagon granica polsko-niem.
Odrzewiowe kloce odziomkowe 0 od 35 cm. wzwyż, długość od 3 m wzwyż	—	—	34	—	franco wagon Przemyśl
Deski świerkowe 13 mm. równoległe obrzynane, długość 2, 4, 6, 8, m. bez sęka suche	—	—	60	—	franco wagon Bydgoszcz
Papierówka	—	—	10	—	franco wagon Przemyśl
Dębowe odpadki opałowe	—	—	150	—	za 10.000 kg franco wagon Jarocin
Sosnowe szczapy opałowe	—	8	—	—	franco wagon okolica Inowrocław
Kopalniaki sosnowe długość według listy kupującego, średnica od 9 cm wzwyż	—	15	—	—	franco wagon granica polsko-niem.
Deski olszowe stolarskie, bez sęków, 18—80 mm.	—	63	—	—	franco wagon Warszawa

W poszukiwaniu było:

1. Drewno opałowe.
2. Słupy telegraficzne, sosnowe.
3. Sosnowe podkłady wąskotorowe, 160×12½×23 cm. powierzchnia 13 cm.
4. Dębina nieobrzynana 5—13 cm grubości, długość od 5,10 m wzwyż, szerokość od 32 cm. wzwyż.
5. Sosnowe, dębowe, bukowe podkłady kolejowe.
6. Sleepry.
7. Odziomkowe kloce grabowe, śr. od 20 cm w czubie.
8. Dębowe podkłady wąskotorowe 150×12-13×20 cm.
9. Sosnowy materjał tarty, 15, 18, 20, 24, 26 mm szerokości od 18 cm. wzwyż.
10. Olszowy i jesionowy materjał tarty.
11. Sosnowe czyste boki bez sęków.
12. Drewno liściaste na eksport.
13. Dłużyce sosnowe na eksport.
14. Większe kompleksy leśne.
15. Klepki.

Adres telegr. „Olejarnia" Telefon nr. 1 i 6 Skrzynka pocztowa nr. 16

OLEJARNIA SZAMOTUŁY Tow. Akc.

w SZAMOTUŁACH (Wojew. Poznańskie)

Oddział I: **Olejarnia parowa** — Oddział II: **Młyn parowy**

Kupuje po najwyższych cenach dziennych:

SIEMIĘ LNIANE, RZEPAK i inne nasiona oleiste, ŻYTO i inne gatunki zboża

Sprzedaje: PRODUKTY PRZEMIAŁU I WYTŁOKU

EKONOMISTA obeznany dokładnie z książkowością, bankowością i handlem, mogący się powołać na poważne referencje, poszukuje odpowiedniej posady w przemyśle wzgl. handlu. Łask. zgłoszenia do administracji „Życia Gospodarczego" pod „EKONOMISTA".

Wyroby firm krajowych, godnych polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 20,— zł za 1 wiersz na rok 1925. — **Dla członków Związku Fabrykantów 50 % rabatu, przyczem każdy członek Związku ma prawo do bezpłatnego umieszczenia w dziale niniejszym ogłoszenia wielkości 2 wierszy;** opłata za każdy dalszy wiersz wynosi 10,— zł na rok 1925.

Aparaty cukrownicze
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Apteczne wyroby
R. Barcikowski, T. A. w Poznaniu, ul. Składowa 13/18
Br. Machalla w Poznaniu ulica Jackowskiego 5-7.

Armatura
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.
Władysław Jezierski, w Poznaniu, ul. Słowackiego 38. Przedstawiciel „SAM" Sp. Akc. Münstermann w Katowicach.

Artykuły piśmienne i biurowe
„Pol" T. z o. p. Poznań, Grobla 14 tel. 3261 i 3264.

Atrament
Zakłady Chemiczne „H e r o l d a" Z. Ciesielczyk, Poznań-Rataje.

Bielizna
P. Anflink w Poznaniu, Chwaliszewo 76.
Jan Ebertowski w Poznaniu, ulica Wroniecka 6/8.
K. Przybylski w Poznaniu, Stary Rynek 64.
W. Rakowski w Poznaniu, ul. Pocztowa 1.

Brykiety Górnośląskie
Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, Poznań, pl. Wolności 10.

Cegły
M. Czubek i S-ka., Tow. z o. p. w Poznaniu, ul. Gwarna 8.
Kąkolewski w Starem Domanczewie.

Cukierki
Edw. Litwiński, T. z o. p. w Poznaniu, ul. Warszawska 9/10,

Czekolada
„Goplana" Tow. Akc. w Poznaniu, ulica św. Wawrzyńca 28.

Drożdże
Lubońska Fabryka Drożdży, dawn. G. Sinner, Tow, Akc. w Luboniu.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki, T. A., Orzechowo, powiat Września, specjalny jako taki jedyny w Polsce zakład dla przeróbki drzewa dębowego.

Druki
Drukarnia Katolicka, T. A. w Poznaniu Al. Marcinkowskiego 24.
Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, Al. Marcink. 22.
Drukarnia Polska, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. św. Marcina 70.
F. K. Ziółkowski i S-ka w Poznaniu, Górna Wilda 122.
„Pol" T. z o. p. Poznań, Grobla 14 tel. 3261 i 3264.

Drzewo
Poznańska Spółka Drzewna, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcina 52/53

Drzwiczki piecowe
Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Elektrotechn. artykuły
Zjednocz. Przedsiębiorstwa Elektryczne inż. K. Gaertig i S-ka w Poznaniu, ulica Pocztowa 26.
Zakłady Elektrotechniczne inż. Wł. Łysińskiego w Poznaniu, ulica Matejki 55.

Fartuchy
M. Garstecki w Poznaniu, Kozia 19.
K. Przybylski w Poznaniu, Stary Rynek 64.

Forniery
Seweryn P e n d o w s i, Tow. Akc, w Poznaniu, Komandorja 27.

Futra
F. Makowski w Lesznie.

Gazety
Kurjer Poznański, ul. św. Marcin 70.
Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.
„Postęp" w Poznaniu, ul. św Marcina 37.

Getry
Kałamajski, Stefan w Poznaniu, plac Wolności 6.

Guziki
„Carrosin" Fabryka Guzików w Poznaniu, ul. Wenecjańska 16/17.

Herbata
Stefan Bilski w Poznaniu, Stary Rynek 80/82.

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcina 26.

Inżynierskie roboty
„Tri" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Grottgera 14.

Kanalizacja
L. Frankowski w Gnieźnie, ulica Lecha 10.

Kajety szkolne
„Pol" T. z o. p. Poznań, Grobla 14 tel. 3261 i 3264.

Kolejki polne
Raszewski i Pluciński w Poznaniu, ul. Przemysłowa 26.

Koks hutniczy
Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, Poznań, pl. Wolności 10.

Konfekcja damska
Fr. Gałdyński w Poznaniu, ulica Pocztowa 33.
„Konfekcja Damska", Tow. Akc. w Poznaniu, ul, Wielka 27/29.
M. Kurowski, St. i J. Jaworscy w Poznaniu, St. Rynek 45.
M. Malinowski w Poznaniu, Stary Rynek 57.
K. Reimann i St. Cichocki w Poznaniu, ul. Wrocławska 5/6.
Szkudlarek i S-ka w Poznaniu, ul. Wrocławska 38.
J. Szuster w Poznaniu, Plac Działowy 5.
W. Wiśniewski w Poznaniu, Stary Rynek 53/54.

Konfekcja męska
K. Bogajewski w Poznaniu, Stary Rynek 60.
K. Lisiecki w Poznaniu, Stary Rynek 10.
Bracia Wesołek w Poznaniu, ul. Woźna 12.

Konstrukcje żelazne
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper", Sosnowice i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44

Konserwy owocowe i jarzynowe
W. i St. Radomscy, Tow. Akc. w Pleszewie.

Koperty
Edward Kręglewski, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Flisacza 8.

Kotły parowe
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper“, Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Krawaty
Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ul. Wielka 10.

Krochmal
„Wojciechowo“ Tow. Akc w Poznaniu Al. Marcinkowskiego 26.

Likiery
„Akwawit“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 5.
Hartwig-Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu Grochowe Łąki 6.
B. Kasprowicz w Gnieźnie.
Zakłady Przemysłowe „Winkelhausen“ Tow. Akc. w Starogardzie.

Lustra
„Kryształ“ J. Pawlak w Poznaniu ul. Głogowska 51.

Maszyny kowalskie
W. Staszewski w Pobiedziskach.

Maszyny młyńskie
„Młynotwórnia“ Tow. Akc. w Rogoźnie.

Maszyny rolnicze
„Agrarja“ Tow. Akc, w Poznaniu, ul. Składowa 4.
H. Cegielski, Tow. Akc. w Poznaniu ul. Fr. Ratajczaka 16.
J, Dekowski w Środzie.
Głogowski i Syn w Inowrocławiu.
St. Górny, w Żninie.
Fr. Jaworski we Wrześni.
Antoni Jezierski w Czempinie
Konieczny Józef w Gnieźnie.
Kostrzyński Leon w Żerkowie.
Fr. Malinowski w Śremie.
Nitsche Józet w Poznaniu, ulica Wjazdowa 8.
Nitsche i S-ka w Poznaniu, ulica Kantaka 10.
Piotrowski i S-ka w Kruszwicy.
Samulski i S-ka w Pleszewie.
Związkowa Centrala Maszyn w Poznaniu ul. Wjazdowa 9.

Materace
„Marta“ St. i W. Przydryga w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 142.

Mąka ziemniaczana
„Lubań“ Fabryka Przetworów Ziemniaczanych, T. A. w Luboniu.

Meble
Koronowska Fabr. Mebli w Ostrowie.
St. Skwierczyński w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 79.
Spółka Stolarska, Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek 46—47.

Miedź rafinowana
Huta Miedzi, T.-A. w Poznaniu, plac Wolności 8.

Mleczne preparaty
Mleczarnia Parowa i Preparaty z Mleka, Sp. Akc. w Buku.

Młynarskie przetwory
Hermanmühlen, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Wolności 17.
R. Sternicki w Poznaniu, ul. Składowa 11.
Młyn w Głównej „Cerealia“ S. A. w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23.

Motory spalinowe
Motor Polski, Tow. Akc. w Żninie.

Mydła
„Ergasta“ Fabryka Chemiczna w Starogardzie.
I. i S. Stempniewicz w Poznaniu, ul. Głogowska 55.
Wielkopolska Wytwornia Chem., Tow. Akc. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 5.
Zakłady Chemiczne „Arta“ w Poznaniu, ul. Druzbackiej 7.
Zakłady Chemiczne, Tow. Akc. w Głównej.
Henryk Żak w Poznaniu, ul. Bukowska 37.

Naczynia emaljowane (żeliwne i blaszane)
Herzfeld - Victorius, Tow. Akc. w Grudziądzu, ul. 3 Maja 9/14.

Narzędzia stolarskie
A. Wardziński w Nakle.

Nawozy sztuczne
Dr. Roman May, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 4.

Obrabiarki
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper“, Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Obrabiarki do drzewa
„Herkules“ w Gnieźnie, ul. Witkowska 6.
Samulski i S-ka w Pleszewie.

Obrabiarki do żelaza
„Wiepofana“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Obuwie
„Brailem“ w Inowrocławiu.
Centrala Skór, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 4.

Odlewy żeliwne
Drawska Lejarnia Żelaza i Fabryka Maszyn inż. L. Kembliński i S-ka w Poznaniu, ul. Wierzbięcice 14.
Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Olej
Olejarnia Szamotuły, Tow. Akc. w Szamotułach.
Wytłocznia Oleju w Pleszewie.

Oleje eteryczne
M. Domagalski i S-ka w Poznaniu, ul. Garncarska 8.

Opatrunkowe artykuły
A. Kolecki i Ska w Poznaniu, ul. Masztalarska 6.

Opakowania i kartonaże
„Pol“ T. z o. p. Poznań, Grobla 14 tel. 3261 i 3264.

Opony gumowe
„Pneumatyk“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 22.

Papier
Wielkopolska Papiernia, Tow. Akc. w Bydgoszczy, ul. Gdańska 19.

Papierowe wyroby
K. Swierkowski w Pleszewie.
F. K. Ziółkowski i S-ka w Poznaniu, Górna Wilda 122.
„Pol“ T. z o. p. Poznań, Grobla 14 tel. 3261 i 3264.

Perfumy
„Athos“ w Poznaniu, ul. Niegolewskich 8.
J. i S. Stempniewicz w Poznaniu ul. Głogowska 55.
Syntetol“ w Poznaniu u- gutta 6.
Henryk Żak w Poznaniu, ul. Bukowska 37.

Piece piekarskie
„Polski Piec“ Sp.-A. w Poznaniu, Wielkie Garbary 49.

Piece żelazne
Herzfeld-Victorius, Tow. Akcyjne w Grudziądzu, ul. 3 maja 9-14.

Pierniki
;,Homosan“ T.-A. w Kostrzynie.

Piwo
Browar Kobylepole w Kobylepolu.
Browar Krotoszyński, Tow. Akc. w Krotoszynie.

Pługi parowe
Centrala Pługów Parowych, T. z o. p. w Poznaniu, ul. Kantaka 10.

Pokosty
Donat i Meller w Poznaniu, plac Wolności 17.
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna, Tow. Akc. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 5.

Pompy
J. Kopczyński i S-ka w Poznaniu, ul. Łazarska 30.

Posadzka parkietowa
B. Bystrzycki, T. A., Orzechowo, powiat Wrześnía, specjalny jako taki jedyny w Polsce zakład dla przeróbki drzewa dębowego.

Przędza lniana
„Linum“ Tow. Akc. w Lesznie.

Ramy stylowe
J. Skąpski w Poznaniu, pl. Wolności 3.

Rowery
„Inwentia“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Łazarska 6.

Rury zlewowe i kształtki
Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Samochody
„Brzeskiauto“ T. A. w Poznaniu, ul. Skarbowa 20.

Siatki druciane
A. Zwierzchowski i Ska Fabryki lin konopnych, stalowych oraz siatek i wyrobów drucianych, w Poznaniu i Czerwonaku, biuro ul. Kantaka 5, II. tel. 4007.

Siatki żarowe
„Żar“ Tow. Akc. w Nowym Tomyślu.

Skóry
Centrala Skór, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 4.
Parowa Garbarnia Jarczewski i Witecki w Poznaniu, Tama Berdychowska 6.

Smolowc. przetwory
Dykiert i Marciniak w Poznaniu, Pl. Wolności 17.
Kocent i Goździewicz w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23.
Wł. Stopa w Poznaniu, ul. 3 Maja 3a.
S. Wrzesiński w Poznaniu, Plac Wolności 18.

Superfosfat
Dr. Roman May, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 4.

Szkło
W. Zborowski w Poznaniu, ulica Kozia 6.

Świece
„Cerania“ Fabryka świec w Ostrowie.
M. Sobecki w Poznaniu, ulica św. Rocha 13.

Transport towa ów
C. Hartwig, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Towarowa 20.

Wagony
H. Ciegielski, T.-A. w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 16.

Wagi
Wł. Jezierski (przedstawiciel Fabryki Wag W. Hess w Lublinie) w Poznaniu, ul. Słowackiego 3.

Wełniane wyroby
Stawski i S-ka w Stęszewie.
„Tkanina“ Tow. Akc. w Poznaniu, St. Rynek 51.
Wełna Poznańska, Tow. Akcyjne w Głównej.

Węgiel kamienny
Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, T. z o. p. w Poznaniu, pl. Wolności 10.

Wina
H. Robiński w Poznaniu, św. Marcin 23.

Wódki
„Akwawit“ Tow, Akc. w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 5.
Hartwig - Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 6.
B. Kasprowicz w Gnieźnie.
Zakłady Przemysł. „Winkelhausen“ Tow. Akc. w Starogardzie.

Zabawki
A. Wardziński w Nakle.

Zamki
„Ferropol“ T. z o. p. w Poznaniu, św. Marcin 46.

Zapalniki do motorów spalin
„Iskropol“ Sp. Akc. w Poznaniu, Dolna Wilda 35.

„WIEPOFANA“ Tow. Akc.

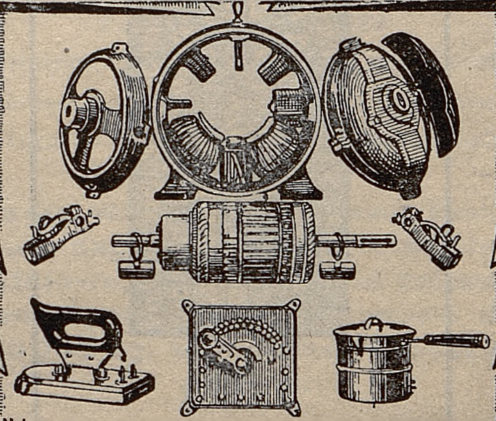
Tel. 61-56 **Poznań, ulica Dąbrowskiego 81** **Tel. 61-56**

Odlewnia żelaza i fabryka maszyn

ma możność wykonywania części zamiennych maszyn rolniczych dotychczas sprowadzan. z zagranicy.

Poleca własnego wyrobu: **tokarnie, wiertarki prasy i imadła.**

Oferty na żądanie. **PIEC ODLEWNICZY CZYNNY CODZIENNIE.** Oferty na żądanie



Wykonujemy szybko pod gwarancją fabryczną

Naprawy

dynamomaszyn - motorów transformatorów i grzejników elektrycznych

Budowa kolektorów i aparatów

Zjednoczone Przedsiębiorstwa Elektryczne

Inżynier K. GAERTIG i S-ka T. z o. p.

Tel. 3584 Tel. 3584

POZNAŃ Półwiejska 35

Czekolady | Kakao

„GOPLANA“

POZNAŃSKA FABRYKA CZEKOLADY

TOWARZYSTWO AKCYJNE

POZNAŃ

ULICA ŚW. WAWRZYŃCA NR. 28.

Cukry deserowe | Marcepany

PNEUMATYK

FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH

TOWARZYSTWO AKCYJNE

POZNAŃ

Zakłady Główne: Poznań, Sołacz Droga Urbanowska 1. - Tel. 18-13.

Oddział, biura Dyrekcji i Sprzedaż Poznań, Fr. Ratajczaka 22. - Telefony 23-64 i 19-47.

Adres telegraficzny: „PNEUMATYK“ POZNAŃ.

Wyrabia:

Materjały jezdne: Opony i węże do samochodów, motocykli, rowerów, samolotów. Masywy do samochodów ciężarowych. Opony powozowe. Obcasy gumowe — **Artykuły techniczne:** Węże ssące i tłoczące do 20 mtr. dłg. Wały. Klapy. Uszczelki i t. p. dla browarów, cukrowni, gorzelni, dystylarni, papierni, przędzalni, tkalni, kopalni i rafinerji nafty, fabryk chemicznych i t. p.

Najlepsza na świecie maszyna do pisania

„REMINGTON" № 12



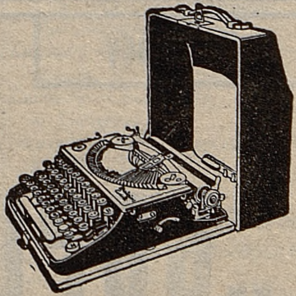
pisze „cicho"

ma „idealne uderzenie"

„MAŁY REMINGTON"

Niezbędny w domu, w biurze, w podróży

Trwały
Lekki
Tani
Łatwo przenośny



Tow. Block - Brun Sp. Akc.

Warszawa: Hotel Bristol
Oddział w Poznaniu, ul. Św. Marcina 65, telefon 10-52

POLEXPORT najlepszy organ zagraniczny polskiego przemysłu i handlu wychodzący w obcych językach i rozpowszechniany bezpłatnie w wszystkich krajach importujących z Polski. — — — Najtańszy organ reklamowy polskiego eksportu. — Wydawcy BONA & Co., Mikołów Śląsk Polski

---

S. Pendowski Tow. Akc. • Poznań-Komandorja

Telefon 5058 — Adres telegr.: „Fournier"

Wyrabia forniery stolarskie dębowe, szperówkę bukową i topolową

Materjał tarty każdego rodzaju

Poleca Pp. Stolarzom i Budowniczym swój oddział obróbki drzewa

---



FABRYKA SIATEK ŻAROWYCH

„ŻAR" TOW. AKC.

NOWY TOMYŚL (WOJ. POZNAŃSKIE)

Największa tego rodzaju fabryka w Polsce. Reprezentacja we wszystkich dzielnicach kraju oraz zagranicą. - - - - - - - - EKSPORT